

Laickość a prawa kobiet
Autor tekstu: **Michčle Viančs**

Tłumaczenie: **Nina Sankari**

Warszawa 9 grudnia 2007

Jubileuszowa Konferencja „Państwo świeckie a Nowe Oświecenie”

w setną rocznicę I Zjazdu Wolnomyślicieli w Warszawie

Wszędzie w czasie i przestrzeni można zaobserwować relacje oparte na strukturze patriarchalnej i podległości kobiet. Jakie jest znaczenie religii, klucza do tej symboliki, dla kształtowania i podtrzymywania tej hierarchii?

Religie zostały stworzone przez mężczyzn, dla mężczyzn. Święte teksty przepisywali, badali i komentowali również mężczyźni, ci sami, którzy przez wieki utrzymywali monopol na dostęp do kultury. We wszystkich religiach odnajdujemy mizoginiczne lejtmotywy, które zaowocowały dyskryminacją kobiet: zostały one użyte przez mężczyzn i przez państwa do zawłaszczania ciał i umysłów kobiet.

Kobiety konstatują dzisiaj, że w stosunku do mężczyzn zajmują w religiach miejsce drugorzędne, podczas gdy ich rola w ich transmisji jest zasadnicza. Wyrażają one wolę bądź emancypacji od religii, bądź takiej reinterpretacji tekstów, by doprowadzić do zrównania elementu męskiego i żeńskiego w teologicznych instytucjach, rytuałach, nauczaniu i języku.

Dla prześledzenia sposobu, w jaki ekstremiści religijni jeszcze dziś używają religii do zawłaszczania ciał i umysłów kobiet oraz zachowania władzy, moje wystąpienie będzie podzielone

- | | | | |
|---|-----------|-------------|---------------------------|
| | na | 3 | części: |
| 1. Wkład | Rewolucji | Francuskiej | i pierwsze laickie ustawy |
| 2. | | | Laickość |
| 3. Prawa kobiet a autonomia wobec religii | | | |

1. Wkład Rewolucji Francuskiej i pierwsze laickie ustawy

Spadkobierczyni Oświecenia, „Rewolucja jest historycznym momentem, w którym zachodnia cywilizacja odkryła, że kobiety mogą zajmować miejsce w przestrzeni publicznej, a nie tylko w domu” Elisabeth Śledziwski.

Stwierdzenie, że przeszłość nie jest niezmienna i że przyszłość jest różna od terażniejszości legitymizuje żądania tych kobiet, które odmawiają podporządkowania się, dlatego tylko, że są kobietami. Przyznanie statusu jednostki jednym powoduje, że zostaje on przyznany wszystkim „bez względu na religię, kolor skóry czy płeć” (Condorcet).

Condorcet oświadcza (1790), że edukacja powinna być wspólna dla mężczyzn i kobiet, publiczna, świecka i bezpłatna. A przede wszystkim, że ludzie nie mogą być wolni i równi, jeśli połowa rodzaju ludzkiego nie wyzwoliła się z wiekowych okowów. Piętnuje on rolę księży: podporządkowując seksualność i umysł kobiet autorytetowi, rozumienia którego od nich się nie wymaga, „przygotowują oni kobiety do przymusowego lub dobrowolnego zniewolenia”.

Ustawy z września 1792 r. ustanawiają laicyzację stanu cywilnego i wprowadzają rozwód: kobieta może wybrać sobie męża i od niego odejść, oboje małżonkowie są traktowani na zasadzie równości.

Ogromna większość rewolucjonistów popada w panikę w obliczu obywatelskiej emancypacji kobiet. Konwent zamyka Kluby Kobiet 30 października 1793 r. Francuzki będą traktowane przez kodeks cywilny jak osoby niepełnoletnie (niższej kategorii), poddane wpływom księży, ich moralnym przewodnikom.

W tym czasie mężczyźni domagają się, dla siebie, 3 podstawowych zasad z republikańskiej trylogii: wolności, równości i braterstwa.

Te zasady są od siebie wzajemnie uzależnione. Wolność bez równości prowadzi do powstania prawa silniejszego. Symetrycznie, absolutna równość jest negacją wolności. Para wolność-równość do uzyskania równowagi potrzebuje braterstwa, republikańskiego

społecznego obowiązku jednego członka społeczeństwa wobec drugiego.

Braterstwo nie pozwala Wolności rodzić przywilejów, a Równości — ucisku.

Republikańskie braterstwo traktuje wszystkie istoty ludzkie jako równe w prawach. Podczas kiedy dotyczy ono jednych, w 1848 r., gdy braterstwo jest wpisane w dewizę republikańską, ci lub te, którzy są inni, różnią się płcią, pochodzeniem etnicznym, środowiskiem społecznym, połowa populacji — Francuzki — nie są traktowane jako równe w prawach!

Wielcy republikanie zauważają błąd. Dla Julesa Ferry "ten, kto trzyma kobietę, trzyma wszystko, to dlatego Kościół chce zatrzymać kobietę i to dlatego również trzeba, by demokracja mu ją odebrała".

Utworzenie koedukacyjnej świeckiej szkoły (ustawa z 2 marca 1882 r.) jest pierwszym kluczem, który pozwoli otworzyć dziewczętom dostęp do równości szans.

Jedno pokolenie później, 9 grudnia 1905 r. Ustawa o Rozdziale Kościołów od Państwa zostaje uchwalona. Rozdział jest konieczny: religia, która wynika z wiary, a więc nie podlega weryfikacji, nie może być źródłem prawa, ani sprawować kontroli nad polityką.

2. Laickość

Istota ludzka, mężczyzna czy kobieta, jest istotą wolną dzięki używaniu swego rozumu i krytycznego myślenia: to ideał laicki.

Laickość organizuje przestrzeń polityczną, która opiera się na wolności myślenia, na równości w prawie i godności opcji filozoficznych czy wiary religijnej oraz na neutralności działania publicznego. Poszanowanie trzech celów jednocześnie nie jest ani naturalne, ani wrodzone, lecz budowane i zdobywane. Misją szkoły publicznej jest nauczanie i wpajanie tego dzieciom, przyszłym obywatelom, po to, by je uwolnić od wszelkiego poddania, wszelkiego zniewolenia, dobrowolnego czy przymusowego.

Więź obywatelska przeważa nad wszelkimi partykularyzmami historycznymi lub religijnymi, nad solidarnością lokalną czy klanową. Laickość wymaga od każdego wysiłku wobec samego siebie, ale jest to sposób na koegzystencję kobiet i mężczyzn, którzy niekoniecznie podzielają te same przekonania. Pozwala ona na to, by wolności jednych i drugich raczej współistniały niż się sobie przeciwstawiały, by się raczej wzmacniały, nawet poprzez wzajemne ograniczanie się, by zamiast się niszczyć, mężczyźni i kobiety byli razem wolni.

Laickość jest fundamentem życia społecznego. Dotyczy ona oczywiście wszystkich podstawowych aspektów funkcjonowania społeczeństwa w planie politycznym, ekonomicznym i społecznym. Wpisuje się w nasze życie codzienne za każdym razem, kiedy korzystamy z jakichś służb publicznych. Jest obecna w naszych aktach cywilnych, które znaczą etapy naszego życia (narodziny, ślub, zgon).

Laickość przeciwstawia się wszelkiej transcendencji „boskiej” czy „cywilnej”, wszelkiej doktrynie absolutnej, która umyka krytyce rozumu ludzkiego.

Państwo, urzędnicy i użytkownicy służb publicznych są neutralni światopoglądowo. Neutralność jest realizowana poprzez bezstronność co do gwarancji religijnej wiary lub niewiary czy wątpienia, możliwości wolnego uprawiania kultu dla wszystkich wyznań pod warunkiem, że nie stanowią one zagrożenia dla wolności innych, ani nie zakłócają porządku publicznego.

Jeśli w jakimś państwie jakaś religia jest obowiązkowa lub uprzywilejowana, a więc narzucona, wolność myśli nie jest już możliwa. Gdy religia wykorzystuje do swoich celów władzę publiczną, nie ma już równości. Ci, którzy nie wyznają danej wiary lub interpretują ją inaczej doświadczają alienacji ich podstawowych praw jako osoby ludzkie.

Jedność staje się fasadą. Jako że różnorodność poglądów i równość wobec prawa nie są przestrzegane, pojawiają się konflikty i „wojny bogów”.

Jeśli w jakimś państwie wszystkie religie są „uznawane”, każda grupa będzie mogła domagać się poszanowania swoich własnych zasad życia wspólnotowego. Interes każdej grupy będzie przeważać nad wspólnym dobrem. Ta różnorodność będzie prowadziła do krystalizacji różnic i wznoszenia murów między grupami. Przestrzeń publiczna będzie pokawałkowana. Wspólne nadrzędne zasady nie będą już górować nad wartościami indywidualnymi, nie będzie już mieszania się pomiędzy grupami, związki endogamiczne staną się regułą. Odrębne systemy edukacji podzielą dzieci i młodzież, zanim przeciwstawią sobie dorosłych.

W przypadku konfliktu między grupami, państwo, mające pełnić rolę arbitra w interesie ogółu, bez narzędzia laickości jest bezbronne. Państwa komunitarystyczne lub multikulturalistyczne napotykać na trudności. Multikulturalizm zaoğnia różnice etniczne w stosunkach społecznych i powoduje "tożsamościowe" zamykanie się, które wznosi mury zamiast sprzyjać więziom społecznym i wspólnemu projektowi politycznemu.

3. Prawa kobiet a autonomia wobec religii

Wszędzie na świecie, podążając różnymi drogami, kobiety będą się wyzwalać spod ciężaru religii poprzez żądania prawa do wolnego dysponowania swoim ciałem, swoim umysłem i panowania nad chęcią posiadania dziecka. W 2/3 XX wieku postęp w dziedzinie praw kobiet był widoczny we wszystkich krajach świata.

W wyniku zdecydowanej orientacji społecznej feministyczna emancypacja poważnie zaostrzyła relacje kobiet i religii. Jej skutki przybrały różne, w tym antagonistyczne, formy od ruchów progresywnych po integralizm, bulwersując stary porządek, podawany za naturalny lub nadnaturalny. We wszystkich religiach widać przeciwstawne postawy kobiet: tradycyjne, strażniczek ortodoksji, które uważają, że jedynie one postępują zgodnie z nakazami bożymi, wierne i płodne, by przekazać nowym pokoleniom wiarę przodków. Oraz te, które należą do kierunku liberalnego, pro-choice, dopuszczające śluby międzywyznaniowe, kontrolę chęci posiadania dziecka, kobiece kapłaństwo i różne orientacje seksualne.

Panika wśród machokratów, którzy wzywają na pomoc religie. Fundamentalisci religijni uznają emancypację kobiet za przyczynę wszelkich plag społecznych, zła, które zniknie, jeśli tylko powrócimy do patriarchalnych koncepcji teokratycznych opierających się na dominacji mężczyzn i na akceptacji przez kobiety ich podporządkowania.

By przekonać kobiety do powrotu do patriarchalnych teokratycznych schematów, używają oni dyskursu dwójakiego typu. Dyskursu pełnego hipokryzji na temat ochrony kobiet oraz dyskursu zastraszania: groźbą kary na ziemi lub w niebie, więc groźbą wiecznego potępienia, jeśli kobiety nie będą posłuszne tradycji.

Kontrolowanie płodności i seksualności kobiet było i pozostaje nadal motorem opresji. Wszyscy ekstremiści religijni się wspierają. Połączone głosy Stolicy Piotrowej, Polski, amerykańskich fundamentalistów protestanckich i państw muzułmańskich na międzynarodowych konferencjach przeciwko dostępowi kobiet do prawa do dysponowania swoim ciałem są tego dowodem.

Kobiety wyznania czy przynależności muzułmańskiej, podobnie jak wszystkie inne, emancypują się od ekstremizmów religijnych, których są pierwszymi ofiarami. Ich słowa są zatajane, one same są uznawane za bezbożne, zdrajczynie, a autonomia kobiet jest piętnowana, bo "zachodnia". Przeciwnie, "wybór" podporządkowania się Bogu i w oczekiwaniu na wstąpienie do raju, podporządkowanie się mężczyznom, to miałby być feminizm. Umysły są atakowane przez zamierzone pomieszanie pojęć rasizmu, który dotyczy osób i religii, która dotyczy idei.

Dlatego wspieramy te (kobiety) i tych (mężczyzn), którzy chcą, by kobiety — i ich rodziny — miały dostęp do praw, o które walczymy.

Konkluzja: Wszystkie kobiety powinny mieć dostęp do powszechnych praw podstawowych

Nie powinny dać się zwieść czy stać się współnikami dyskursu fundamentalistów religijnych, negacji autonomii jednostki. W tym celu należy:

1. Głosić powszechne zasady równej godności mężczyzn i kobiet.
2. Odrzucić wszelkie religijne czy kulturowe uzasadnienia zamachów na prawa kobiet.

Wszystkie kobiety i dziewczęta w jednym kraju mają te same prawa.

4 grudnia 2005 r. Zgromadzenia Parlamentarne Rady Europy przegłosowało rezolucję wzywającą państwa członkowskie do obrony wszystkich kobiet mieszkających na ich terytorium przed wszelkimi naruszeniami ich praw ze względów religijnych lub z nimi związanych. Należy "zagwarantować konieczny rozdział kościołów od państwa, żeby kobiety nie były poddane polityce czy prawom o inspiracji religijnej (np. w odniesieniu do rodziny, rozrodu i ustaw antyaborcyjnych" (artykuł 7.3).

Toczy się walka między archaicznymi i teokratycznymi tradycjami patriarchalnymi a nowoczesną ideą laickości, spadkobierczynią Oświecenia („Potrzebujemy oświecenia, potrzebujemy laickości" Taslima Nasreen): przyznać każdemu jednakową godność, nie

wymagać w zamian żadnej dewocji, lecz przystąpienia z wolnej woli do pewnej umowy i podjęcia zobowiązania przez świadomość autonomiczną i wolną, czyli oświeconą, zdolną do tego, by myśleć i chcieć.

Michčle Viančs

Francuska intelektualistka, radna, pełnomocnik ds. równouprawnienia kobiet w Lyonie, Michčle Viančs jest również Przewodniczącą feministycznej organizacji Regards de Femmes. Autorka książek m.in Les islamistes en manœuvre (Islamiści w akcji), Un voile sur la République (Zakwefiona Republika), 10 mots qui font la France (10 słów, które tworzą Francję) i części pracy zbiorowej L'Islam en France (Islam we Francji) oraz licznych artykułów



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-12-2007)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5663) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5663>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl